

KURJER ZAGŁĘBIA

Organik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychozi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje
Sosnowcu z odnotowaniem rocznie mk. 3600.
półrocznie 1800 kwartalnie mk. 900.
miesięcznie mk. 300, pocztą mk. 350. —
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów
i ofert administracja nie odpowiada.

CENY OGŁOSZEŃ. Za wiersz milimetryowy na
1-ej stronie Mk. 80, na 3-ej stronie Mk. 60, na
4-ej stronie Mk. 50. Nadesłane Mk. 100. Drob-
ne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Za-
graniczne 100% drożej.
Konto Czekowe P.K.O. N 61.369.

Adres Redakcji i Administracji: **SOSNOWIEC,**
ulica Dąblińska Nr 1
Adres dla depozytu: „KURJER” — SOSNOWIEC
Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy
do 7 wiecz. W niedziele i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje
interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.
PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują
Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tę
Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i w wy-
stkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza **mk. 20.** (Na G. Śląsku **50 fen.**) **SOSNOWIEC,** środa dnia 17 maja 1922 roku. Nr. 109. Rok XVI.

— CYRK —

SOSNOWIEC **A. CINISELLI** ul. Krzywa, vis á vis Czystej

TYLKO KILKA GOŚCINNYCH WYSTĘPÓW SŁYNNEGO HYPNOTYZERA BEN ALI

BEN ALI podczas doświadczeń trzyma widza cały czas w najwyższym napięciu! BEN ALI pokonywa wszelką wolę każdego osłowieka! BEN ALI wzbursił całą Europę swymi doświadczeniami! Fakt nie reklam! Żeby się przekonał trzeba zobaczyć!

Występ dyr. A. CINISELLI z tresurą koni i wyższą szkołą jazdy!

oraz całego zespołu w nowym programie! — Bim i Bom pozostają nadal w nowym repertuarze! — Szczegóły w programie.

Początek o godz. 8 m 15 wiecz. — W niedziele i święta po dwa przedstawienia! — Kasa czynna od 12 do 3 i od 5-7.

KINO - OAZA

Dziś i dni następne. Dla młodzieży dozwolone.

Utracony kraj

serja 5 serja

„Tajemnice Dżungli”

Film ten przewyższa dotychczas wszystkie seryjne obrazy tem, że akcja całego dramatu rozgrywa się na łonie pięknej natury po prerjach amerykańskich, w nieprzebranych dżunglach, pełnych zwierząt dra- pieżnych, czychających na krew ludzką.

Kino-Sinks

Od wtorku 16-go do 21-go maja.

Zgubna miłość

dramat na tle powieści Tolstoja „Anna Karenina”.
W obrazie występują słynni artyści BERND ADLER MIA MARA.

ANONSI Od poniedziałku 22-go maja.

„CZATY” ADAMA MICKIEWICZA.

Dyagnostyczno leczniczy

Gabinet Rentgenowski

d. Arnold Bram, Częstochowa ul. Kościuszki 1, tel. 450.

Lekarze-dentyści

Marja Teichner

Lucja Teichner Altmanowa

Sosnowiec, Modrzejowska 43
II-gie piętro.
przyjmują codziennie od 9 rano
do 7 wieczór. 2237

Dr Ludwik Poznański

Choroby: uszu, nosa, gar-
dła i płuc.

Sosnowiec, Małachowskiego 9 parter.
Przyjmuje od 11—1 i 5—7 Niedziele
i święta 12—1. 2923

XXXXXXXX XXXX

„Chłopska zachłanność”

W sejmie polskim rozstrzygają się obecnie losy ordynacji wyborczej do przyszłego sejmiku. W państwie demokratycznym parlament jest prawdziwie „suwerennym” i o decydującym jego wpływie na wewnetrzny i zewnętrzny bieg interesów państwa niema potrzeby się rozwodzić. Rozumiejąc to, każdy najdrobniejszy element twórczy olbrzymiej maszyny społecznej stara się wszelkimi siłami o najskromniejsze nawet miejsce wśród przedstawicieli narodu, aby bez pośrednio wpływać na tok spraw państwowych, by móc własnych interesów b-

Nowy projekt ordynacji wyborczej, według oświadczenia p. Rataja, przeszkodzi przyszłemu sejmowi w uprawianiu partyjnictwa i niemoralnych kłótni, bowiem stworzy wyraźną większość, której brak tak silnie odczuwaliśmy w obecnym sejmie. Lecz i tak będzie ta większość?

W roku 1919 dzielnik dla głosów, które padły na jedną listę wyborczą, wynosił około 11 tys., nowa ordynacja wyborcza podnosi go do 22 tys., wskutek czego iloraz (liczba posłów) zmniejszy się dwukrotnie. Na tego rodzaju manipulacji wyjdą najlepiej stronni-ctwa liczebnie silne i one właśnie marzą o zdecydowanej większości sejmowej, natomiast mniej liczne ston-nictwa znajdują się w sejmie, jako karykaturalnie drobne grupki, nie będące w żadnym stosunku do swych potężnych przeciwników.

Wielka ilość głosów potrzebnych do zdobycia mandatu nawet przy zupełnej solidarności miejskich wy-

borców uniemożliwi w wielu wypadkach przeprowadzenie choćby tylko jednego posła. Głosy będą stracone, a w sejmie niemal wyłącznie zasiadać będą chłopci. Do tego dopuścić nie można!

Zachłanność chłopów sięga już zbyt daleko, czyni zamach na prawa obywatelskie miast, bowiem niczem innym jest ograniczenie liczby przedstawicieli ludności miejskiej w sejmie.

Na ławach poselskich zasiadają chłopci — piastowcy, chłopci ze zw. lud. narodo-wego. Obojętne, które z tych stronnictw uzyska wiekszą ilość mandatów, dość, że będą to chłopci, którym sprawy miasta są obojętne albo zgola nienawistne. Niedopuszczalną jest rzeczą, aby miasta jedynego środowiska życia umysłowego w kraju, pozbawione były wpływu w sejmie, aby interesami państwa kierowali przedstawiciele najmniej oświeconej części narodu, aby wreszcie pozbawić państwo wykształconych politycznie ludzi, których miasta najwięcej wysyłają do sejmiku.

Wszystkie organizacje mieszczańskie i robotnicze, oraz rady miejskie powinny kategorycznie zaprotestować przeciw chłopskiej zachłanności, zanim nie będzie już za późno. Czek.

Niemiecka „lojalność”

Dziennik berliński „Deutsches Tageblatt” ogłasza w swym numerze z dn. 3 bm. na naczel-nym miejscu korespondencję swego stałego współpracownika w Bydgoszczy pt. „Za kraju białej wrony”. Korespondencja ta, nosząca podtytuł „irredenta niemiecka w Polsce” zawiera jadowity i na wskroś obelżywy atak przeciw Polsce, wydrwiwiający przedewszystkiem „niepowodzenia” dawno i atakując stekiem wyzwisk sejmową ordynację wyborczą. W związku z tem wyszła autor tej korespondencji bydgoskiej m. i. następująca znamienne żądania w sprawach polityki Niemców, zamieszkałych w Polsce:

„Nie wypada, by prowadzono całą politykę niemiecką z fałszywie pojętą lojalnością, by zaniebawiano wielo rzeczy pozytywnych tylko dla tego, że mogłyby one podrażnić wrażliwy „naród panów”. Dlatego nie możemy się zdobyć na uwolnienie od pustego frazesu i obwieszczenie z swobodną odwa-gą myśli o tej wielkiej niemieckiej wspólności narodowej, której nie można związać w ramy

państwa?.. Dlaczego ta obawa przed pojęciem irredenty? Dlaczego wyznaje się po każdym kopnięciu nogą wciąż na nowo ową psią lojalność?.. Nie zważając na samowolnie połączoną kordony graniczne musimy się czuć najpierw Niemcami — a jesteśmy to własn. naszej godności narodowej, by pozostać wreszcie z tem skomieniem lojalności.. Być Niemcem znaczy to być wyznawcą wiary w miłość i przyszłość narodu niemieckiego. Dotyczy to przedewszystkiem nas, którzy jesteśmy wtłoczeni w państwo, które nie ma innej misji ponad tę przeciwko wszystkiemu, co niemieckie.. Rozbestwione i zdeprawowane państwo wstrzymywane jedynie przez bezpłodny granicę z obiedem narodowym fanatyzm, któremu brak prawdziwego silacznego zapachu, jest warte upadku..”

Kończą się te wywody zdaniem następującym: „Niemcom odmawia się na mocy prezepisu wersalskiego wyroku hańby zdolności do kulturalnej kolonizacyjnej działalności. Jak długo jeszcze ma to bezwstydną kłamstwo wywoływać na twa-

rzach naszych rumieniec bez-silnej złości?”

Dokładniej, wyraźniej nie potrzeba było chyba określić roli politycznej i zadań, jakie ma wypełnić na ziemiach polskich żywioł niemiecki. A rolę tę przedstawił nam tak wyraźnie nie człowiek obcy, lecz Niemiec zamieszkały według doniesienia cytowanego piśma w Bydgoszczy, w śledzible „Deutschtumsbundu”, który aż nader często podkreślał w ostatnich czasie lojalności swą wobec rządu i państwa polskiego, który z obrzuceniem odrzucał wszelką myśl o irredencie niemieckiej w Polsce i który, dopiero świeżo z okazji listy otwartego oświadczył uroczyste, że nic go z Rzeszą Niemiecką nie wiąże. A „Deutschtumsbund” ten uważa się przecież za przedstawiciela wszystkich Niemców w Polsce, a jako taki powinien znać najdokładniej wszelkie tendencje polityczne, nurtujące żywioł niemiecki na ziemiach polskich.

Głos powyższy jest wyznaniem tak znamienym, że nie można przejść nad nim do porządku, nie zapomniał nawet „Deutschtumsbundu” jak to Niemcy zamieszkali w jego śledzible mogą rozszerzać i utrwalać za granicami Państwa Polskiego myśl o irredencie niemieckiej w Polsce i jak to politykę taką pogodzić z „lojalnością” przywódców „Deutschtumsbundu”

Z Górnego Śląska

Ogłoszenie stanu obłężenia na G. Śląsku.

KATOWICE. (PAT). Na mocy rozporządzenia komisji międzysojuszniczej z dnia 13 maja koalicyjni kontrolerzy ogłosili we wto-rek stan obłężenia w gminach Wirek, Bykowina, Ko-chłowice i Nowa Wieś powiatu katowickiego, dalej w gminach Friedenchuta, Czarnylas, Eintrachtucie bytomskiego powiatu miejskiego, dalej w gminie Świętochowice i Chebzie bytomskiego pow. wiejskiego, oraz w gminie Bielszowice powiatu zabradzkiego. — Władza polityczna gminna przechodzi na komendantów wojskowych.

Sąd nad niemieckimi „bojowcami”.

OPOLE. (PAT). 17 i 18 maja odbędzie się przed specjalnym sądem koalicyjnym rozprawa sądowa przeciwko oskarżonym o udział w zajściach w Szobiszowicach. Na ławie oskarżonych zasiądzie 30 osób oskarżonych o morderstwo i o niedozwolone noszenie

broni. Przedewszystkiem chodzi o wypadki w Szorbiszowicach, potem o zamordowanie niejakiego Zeimchera w lesie bytomskim wreszcie o zamordowanie pewnego Polaka w Katowicach. Rozprawa sądowa potrwa prawdopodobnie przez kilka dni.

Podpisanie konwencji w sprawie G. Śląska.

GENEWA. (PAT.) Konwencja polsko-niemiecka w sprawie Górnego Śląska po ostatecznym zredagowaniu podpisana została dzisiaj. Konwencja zawiera z górą 600 artykułów i jest znacznie obszerniejsza od traktatu, wersalskiego. Reguluje ona sprawy następujące: ustawodawstwo o opji obywatelstwa, likwidacja majątków niemieckich. Kolejność, sprawy węglowe, produkcja górnicza, kwestje celne, pocztowe, sprawę zasilania obszaru plebisytu wego w wodę i elektryczność, związki robotnicze, ubezpieczenia społeczne, komunikacje między obu częściami G. Śląska, kwestje walutowe, ochrona mniejszości narodowej w dziedzinie religji, języka, szkolnictwa wreszcie kwestje kompetencji komisji mieszanych i trybunału rozjemczego. Równocześnie obaj pełnomocnicy podpisują układ o dworcach kolejowych granicznych, o pocztowym obrocie czekowym. Układy te wejdą w życie jednocześnie z konwencją, której ratyfikacja ma nastąpić najpóźniej do dnia 28 maja b.r. Niezwłocznie potem nastąpi wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w Opolu. Następnie rozpocznie się częściowo przejmowanie władzy.

Mowa p. Calondera.

GENEWA. (PAT.) Po

podpisanu konwencji polsko-niemieckiej w sprawie górnośląskiej prezydent Calonder wygłosił następujące przemówienie:

Panowie pełnomocnicy! Podpisanie układu polsko-niemieckiego nie jest tylko zakończeniem naszych pertraktacji, trwających od 6 miesięcy, lecz równocześnie sankcjonuje sposób rozwiązania tego tak trudnego zagadnienia politycznego i ekonomicznego. OI brzymie znaczenie G. Śląska dla wytwórczości środkowej Europy i dla uzur narodowych pewnych narodów, tłumaczą pewne początkowe spory i wymiany zdań, które poprzedziły redakcję odpowiednich artykułów traktatu wersalskiego. Traktat wprowadzał plebiscyt.

Następnie mówca przedstawił dzieje plebiscytu, przebieg narad Ligi Narodów nad rozstrzygnięciem sprawy górnośląskiej i wreszcie konferencji w Genewie. Prezes Calonder dziękuje pełnomocnikom Polski i Niemiec na konferencji podkreślając, że zadanie swe uważać musi za skończone. „Natomiast zadanie obu rządów t. j. Polski i Niemiec dopiero się zaczyna.

TELEGRAMY.

„Głupia“ odpowiedź sowietów.

GENEWA. Oficjalny komunikat angielski nazywa odpowiedź sowietów wręcz głupią. Jasnym jest, że utrudnia ona Lloydowi George'owi taktikę zrzucańa na Francję odpowiedzialności za fiasko konferencji.

Obrady podkomisji.

GENUA. (PAT.) Na posiedzeniu podkomisji do spraw rosyjskich ujawniły się pierwsze wyniki, wypływające z tezy francuskiej. Wydaje się być przyjętem, iż komitet rzeczoznawców, mający przedłożyć projekty, dotyczące metody uregulowania zagadnienia rosyjskiego, będzie mianowany w Genui przez rząd, lecz dopiero później po uprzednim porozumieniu i po zabiegach w celu uzyskania współpracy Stanów Zjednoczonych. Komitet ten utworzony byłby z przedstawicieli mocarstw sprzymierzonych lub centralnych bez udziału delegatów rosyjskich, którzy w każdym razie mogliby być wezwani do udzielenia koniecznych wyjaśnień.

Wzmocnione stanowisko Barthou.

GENUA. Wyniki posiedzenia podkomisji politycznej świadczą o przewadze stanowiska Barthou. Lloyd George od chwili poruszenia opinji angielskiej, wywołanego oskarżeniami Timesów manifestuje pojednawczość.

Zapowiedź powrotu Lloyd George'a.

LONDYN. (PAT.) Polityczny sprawozdawca „Daily Chronicle“ donosi: że w kołach ministerjalnych spodziewają się, iż Lloyd George powróci do Londynu z końcem bieżącego tygodnia.

Niebezpieczeństwo jeszcze istnieje.

GENUA. Lloyd George mówił ostatnio, że podstawą paktu nieagresji będą granice faktyczne, mimo te-

go jednak niebezpieczeństwo dla nas nie zniknęło. Ostatnia formuła angielska podana prasie brzmi, że podkomisja nie będzie omawiała sprawy wschodnich granic Polski, do których ustalenia nie jest kompetentna, lecz tylko zajmie się sytuacją polityczną spornych okolic w okresie przewidywanego ich zarządu. W formule tej mogą być zawarte wszystkie zamachy na rządy polskie we Wschodniej Galicji, oraz dążność do zachwiania stanowiskiem Polski na Wileńszczyźnie.

Ekspedycja do Rosji.

GENUA. O dalszym toku prac konferencji zdecydują prawdopodobnie argumenty Barthou. Ameryka weźmie udział w pracach komisji tylko wówczas, jeśli nie będą w nich Rosjanie. Propozycja delegatów polskich w sprawie wysłania do Rosji ekspedycji badawczej została przyjęta przez Francję i staje się aktualną.

Kronika telegraficzna.

× Parlament finlandzki odroczył do jesieni ratyfikację umów, zawartych w Warszawie. Przyczyną odroczenia są tarcia partyjne. mianowicie grupy szwedzkie i socjalści mają pewne zastrzeżenia co do umów podpisanych przez p. Holsti'ego.

× Dnia 28, 29 i 30 maja odbędą się w Wilnie wielkie uroczystości z powodu 400-lecia (1522—1922) kanonizacji św. Kazimierza.

× W mowie wygłoszonej w miejscowości Hitchin, Lord Robert Cecil oświadczył, że dymisja L. George'a i objęcie steru władzy przez lorda Greya byłoby wielką ułgą dla świata cywilizowanego.

× W Rzymie zakończył obrady kongres astronomów całego świata, Siedmiu uczonych polskich zostało wybranych do stałych komisji. Kongres przyznał subwencję dyrektorowi obserwatorium krakowskiego prof. Banaehiewiczowi na publikację między narodowe. Następny kongres odbędzie się w r. 1928, przyczem jako miejsce obrad kongresu proponowane są Stany Zjednoczone lub Polska.

× Dn. 13 bm. odbyła się uroczystość otwarcia gimnazjum polskiego w Gdańsku założonego przez Macierz Szkolną.

× Z 78,000 domów zniszczonych w Belgji przez Niemców odbudowano już 58,000.

× W poselstwie polskiem w Wiedniu odbyło się uroczyste wręczenie orderów Virtuti Militari i Polonia Restituta 5 oficerom francuskim, bawiących stale w Wiedniu.

× Kongres powszechny angielskich związków zawodowych i Kom. Wykon. Partji Pracy wysłał do Lloyd George'a w Genui depeşe, w której oświadcza ją, że 6 milionów robotników do mag się z całą stanowczością całkowitego uznania rządu sowieckiego przez inne rządy, jako warunku nieodzownego odrodzenia życia politycznego i ekonomicznego w Europie i że przejęcie Rosji i Niemiec do Ligi Narodów będzie najlepszą rekojmą pokoju.

Popierajmy handel własny i zrzeszajmy się w kooperatywach rozumnie i uczciwie prowadzonych!

Sadownik.

(Szkic wiejski)

Jak tylko pierwsze owoce doszły do takiego stopnia rozwoju, że chociaż jeszcze zielone mogłyby już skusić kogo, natychmiast zjawił się w sadzie nie stary, ale i nie młody już żydek i objął w posiadanie wszystkie drzewa i krzaki owoc rodzące z wyjątkiem tylko wymówionych przez właściciela. Na drugi dzień już cała rodzina rezydowała w sadzie, zajmując lokal specjalnie dla niej zbudowany, coś w rodzaju szalasu z patyków i słomy tak zwana budę. Kto chce mieć o niej wyobrażenie niech sobie przedstawi, że z małej chłopskiej chałupy, albo lepiej z chlewika zdjęto dach i postawiono na ziemi. Od strony wiatrów dodano poszycie ze słomy i letni apartament pana sadownika był gotów.

Jedna rodzina żydowska z miasteczka przeniosła się na wieś; w miasteczku nie powstała dziura w tem miejscu a wsi przybyło kilka osób, które wieś podjęła się wyżywić bez żadnego dla siebie pożytku. Co prawda wyżywić rodzinę sa-

downika nie było trudno, gdyż chociaż składała się z siedmiu jednostek, to jednakże tylko trzy z nich należało zaliczyć do kategorii osób: samego sadownika pana Mendla Jaskółkę, żonę Gitlę i starą ciotkę Łaję, reszta złożona z czterech osobników stanowiła dopiero obiecujące szczepki mendlowego pnia: dwóch synów i dwie córki; najstarszy syn miał już lat jedenaście, najmłodsza córka grzebała się jeszcze w kołyszce. Co takim stworzeniem potrzeba? kromka chleba, trochę koziego mleka kilka robaczywych jabłek, czasem parę kartofli główka cebuli — oto czem wyżywić się mogą, nie mając wszelkich wymyślnych smakołyków. Inna rzecz, że i tę odrobinę pożywnia zdobywali przeważnie własnym przemysłem; zaglądając w nocy do cudzych ogrodów — to jest mała rzecz: wieś przez to nie zbiedniała, a stało się zadość sprawiedliwości. Przecież sadownik często w nocy wstawał, obchodził sad i sprawdzał czy złodzieje nie trzęsą gruszek lub jabłek — pilnował swej własności, ale niekiedy rzucił też okiem na zabudowania sąsiedzkie; słusznie więc należał mu się mały haracz w postaci pietruszki, marchwi, kartofli, cebuli i wszystkiego tego co Pan Bóg w danej chwili zesłał ludziom do spożywania. Jedy-ny inwentarz żywy — koza

miała zapewniony serwitut pastwiskowy w sadzie, skąd często czyniła wyprawy do cudzej kapusty; nie było wszakże wypadku, aby ją kto spostrzegł — zawsze umiała się w porę wycofać. Takie zaradne bydlatko!

Są na świecie szczytniejsze powołania, piękniejsze farchy niż sadownictwo — ale co robić, jak kto musiał Mendel z zawodu krawiec przeniósł się na letnie mieszkanie trochę z musu, bo trudno mu było wyżywić rodzinę w miasteczku; trochę z zamiłowania do wsi, bo sam kiedyś wychował się w sadzie, trochę z potrzeby, gdyż nie przypominając z postawy wielkoluda miał zalecony przez doktorów pobyt na świeżem powietrzu. Czy można lepiej połączyć przyjemne z pożytecznym, jak w sadownictwie?

Prawdę mówiąc niekiedy było świeżego powietrza cokolwiek za dużo, zwłaszcza, gdy przez cały tydzień padał deszcz. Przez poszycie budy wiatr swobodnie hulał, czasem zabłądziło kilka nacięć kropli deszczu. Ale co robić? Kto ma przyjemność musi cierpieć i trochę niewygód.

Pan Mendel sowiła nagrodę otrzymał w drugiej połowie lata, gdy ustaliła się pogoda: słoneczne dni zmieniały się z piękne-

mi gwiazdzistymi lub pełnemi blasku księżycami nocami. W sadzie pachniał Pan Mendel, gdy by chciał mógłby nacieszyć się przyrodą aż do odurzenia — ale nie chciał, gdyż więcej obcho dziła go nieustanna troska, czy złodzieje dostatecznie byli spłoszeni czy też należało obawiać się nowej ich wizyty z nastaniem bezksięwcowych nocy. Jedyną pociechą było to, że wstawać w nocy nie było tak przykro, a spać można było niekoniecznie w budzie, a wszędzie gdzie fantazja człowiekowi pozwolić się kazała Trochę kataru na drugi dzień nie znaczy nic; kto zwracałby uwagę na taką bagatelkę, gdy targ na owoce idzie doskonale i nie potrzeba jeździć na jarmarki do odległych miasteczek, aby sprzedać całkowitą krescencję sadu. Wprawdzie sprzedają towaru zajmuje się pani Gitla przy pomocy ciotki Łajy, ale nie zaszkodzi gdy oko mężczyzny czuwa nad sprawami kobiet. Sam pan Mendel oddaje się zbieraniu owoców, co skutecznia przy pomocy Szulima i Szmulka dwóch lato-rośli którzy już doskonale poczynają rozumieć się na gatunkach i dobroci towaru. Wolniej sze chwile Mendel poświęca łataniu odzieży o ile znalazł dostatecznie odważnego człowieka, który mu ją zechciał powierzyć. A gdy jeszcze czas zbywał — chodził do dworu i przypatry-

wał się wszystkiemu, co się tam działo.

Przeniósłszy się na wieś Mendel nie zerwał nici łączących go z miasteczkiem; regularnie co kilka dni je odwiedzał, czasami w interesie, czasami bez interesu aby zobaczyć się ze współwyznawcami i usłyszeć co słychać na „gieldzie“. Szabasa-wał na wsi i dzień sobotni spędzał w sadzie zwolna spacerując pod cieniem sędziwych drzew które już owoc przestały rodzić, przyśpiwował zcicha, podtrzymując w sercu wesołość. Po południu chodził nad stawy aby przyjrzeć się płaśającym rybom, lub w cieniu na rozestanej pierzynie z całą rodziną cieszył się zasłużonym wypoczynkiem. Jeżeli zdarzyło się, że odwiedził go kto z rodziny, wówczas zwolna przechadzając się w słasowych kapotach razem radzili o szczęściu ziemi Izraela.

A gdy na niebie zabłyśła pierwsza gwiazdka — świąteczne odzienie szło na kolek i na pierwszy plan występowała kłopotliwa myśl: czy noc będzie wolna od złodziei, czy nie!

K. S.



Pilka nożna.

Próbno łamie głowę ciekot, co to znaczy „aut”, „bak”. Kto do sportu czoje żytkę, ten z sapałem kopie piłkę.

Deiniaz football wielka rzecz!... Ośi ho, panie, ponad meoz, nad kosulkę, gdy jest wejta, ośi nad kuse jest portocęta!

Śluchy odłtos — pilki jęk, twardych kofoi suchy szosęk... Z tamtej strony siła wrata bije proste w łeb bramkarza

Wjrsal bramkarz (dzielny chłop) wraz gwieżdżysty niebios atrop.. I niessęna jego dola, bo pozwolił srobić „gola”.

Interesów ludzkich apłot każe męćnie mieć jak miot... Brakotłuki, blade panki padną, wchodząc w żyota szranki.

Wiwat pilka! Jene brań musi się ze sobajęgrać, by po meczu podło dola miały sera, a my „gole”.

Ćwierk.

Kronika.

— Z prasy miejscowej. Wobec licznych zapytań nas przez osoby zainteresowane w sprawie nowo organizującego się „Kurjera Zagłębia” oświadczamy, że „Kurjer Zagłębia” z nową imprezą niema nic wspólnego.

— Nie będzie w tym roku lata! Przedziwnymi niespodziankami obdarza nas w tym roku kapryśna aura. Minął zimny kwiecień, rozpoczął się maj, a do tej pory nie możemy jeszcze oczekiwać się prawdziwej wiosny. Przepowiednie rozmaitych meteorologów brzmią coraz bardziej zatrważająco i zwiastują nam smutną nowinę, iż prawdziwie ciepłe letnie dni nastaną dopiero pod sam koniec lata — kalendrzowego, przez cały zaś maj, czerwiec, lipiec i sierpień trwać będzie uparcie chłodna, zmienna temperatura kwietniowa, której towarzyszyć będą wiatry północno-wschodnie.

— Liczba robotników w przemyśle polskim. Główny urząd statystyczny obliczył, że w marcu b. r. w porównaniu ze styczniem liczba zatrudnionych w przemyśle polskim robotników zwiększyła się o 8.1 proc. co świadczy o polepszeniu koniunktury i o zakończeniu kryzysu z końca roku bieżącego.

— Pasek węglowy. Przemysłowcy górniczy chcieli podnieść cenę węgla o 33 proc. Sprawa ta oparła się o komitet Ekonomiczny. Poza tym specjalnie zainteresował się nią minister Michalski, jako komisarz walki z drożyzną i wzywał do siebie przedstawicieli Rady Przemysłowców Górniczych. Na wezwanie to przybyli pp. Kociatkiewicz, Skawinski i Zukowski i pod wpływem nalegań ministra Michalskiego zgodzili się zredukować zamierzoną podwyżkę do 15 procent. Na skutek interwencji ministra Darowskiego, który podwyżkę taką uważał za wygórowaną, odbyła się w tej sprawie powtórna narada z udziałem rządu i przemysłowców górniczych. Po ożywionej dyskusji, w której przemysłowcy uzasadniali konieczność podniesienia cen węgla wzrostem ceny selaza, drzewa kopalniane i t. d., ustalone, iż zamierzona podwyżka nie może przekraczać 15 proc.

— Niepoprawny myśliwy Na Konstancju pewien pan, który od niedawna szczylił się swoją kulturą, (gdyż pochodzi od „kulturtergerów”) mimo oburzenia ludności i ostrzeżeń w prasie, w dalszym ciągu tępi całymi masami wróble, nie bacząc na to, że pozbawianie piaskiłek matek jest wcale nie po ludzku. Ciekawi jesteśmy co by na to powiedzieli w „Vaterlandzie”? Niestety w Polsce z owym panem bawią się w ten „sport” nawet pewni policjanci...

— Wydzierżawienie majoratu. Majorat Wojkowie Kościelne Województwo Kieleckie wydzierżawił majkowi będzińskiemu na 12 lat. Majorat ten, zapuszczony przez dawniejszego dzierżawcę objął w administrację referent rolny p. A. Bacia, wyłożywszy znaczną sumę na koszt uprawy roli, na zasiewy i kupno koni, sprzętów i niezbędnych narzędzi. Budynki są zupełnie zrujnowane przeto przy likwidacji dawnej dzierżawy, poprzedni administrator zmuszony będzie uiścić skarbowi znaczną sumę odszkodowania. Zaproponowano otworzyć w Województwie szkołę rolniczą i gospodarstwo wzorowe, ażeby podnieść rolnictwo w tutejszym i okolicznych powiatach. Majorat Sulików pozostawiono w administracji dawniejszego dzierżawcy z tej przyczyny, że za rowadzone tam racjonalne gospodarstwo rolne, przemysłowe, hodowlę bydła trzody, przeto z majątku będzie wydzielone tylko 8 morgów łąk i 10 m. roli dla probostwa siewierskiego

— Dyrekcja Szkoły Handl. Żeńsk. w Sosnowcu ul. Dębińska № 11 zawiadamia interesowanych, że egzaminy wstępne do szkoły odbędą się dnia 1, 2, 3 czerwca b. r. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dyrekcja od 15 bm.

— Teatr polski w Katowicach. W połowie maja upływa kontraktowy termin dzierżawy katowickiego teatru z dotychczasowym niemieckim dyrektorem, którego miejsce zajmuje dyrektor H. Czarnecki ze swoim polskim zespołem.

— Zakaz pędzenia napojów wysokokowych. Z dniem 10 maja b. r. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów, zakazujące pędzenia napojów wysokokowych także z jęczmienia, owsa i z ich przetworów (dotychczas tylko z pszenicy, żyta i ich przetworów).

— Oszczędzajmy! 1) Oszczędności stwarzają dobrobyt, a więc składaj oszczędności w Pocztovej Kasie Oszczędności, abyś dobrobyt osiągnął. 2) Składając oszczędności w Pocztovej Kasie Oszczędności zapewnisz sobie bezpieczeństwo i wzrost majątku. 3) Posiadanie książeczki oszczędnościowej Pocztovej Kasy Oszczędności jest pierwszym krokiem na drodze do majątku. 4) Assekurację przyszedł własnej i dobrobytu rodziny zapewniają oszczędności składane w Pocztovej Kasie Oszczędności. 5) Zagadnienie poprawy bytu rozwiązuje najpewniej składanie oszczędności w Pocztovej Kasie Oszczędności.

— Bajeczna „opłata” lekarska. Jak wiadomo, obecnie lekarz nieco „wzięty” może sobie płacić w domu za poradę do 2000 mk. za wizytę u chorego — do 5000 za operację — do 100.000 mk. Tymczasem świeżo wyszło rozporządzenie ministra sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z ministrami skarbu i zdrowia, a określające w sposób bajecz-

nie niski opłatę za czynności sądowo-lekarskie „w b. zabórze rosyjskim”. A więc lekarz prywatny wzywany w charakterze biegłego przez władze sądowe, pobiera za nałożenie badanemu opatrunku oprócz zwrotu za dostarczony materiał opatrunkowy — marek 3 (wyróżnie trzy)! Za badanie sądowo-lekarskie osoby uszkodzonej na ciele mk. 5 (pięć)! Za badanie „długie i smudne” — 10 (dziesięć)! Za badanie stanu umysłowego — 20 mk. Najwyższa opłata, za „specjalne naukowe badanie wraz z orzeczeniem” i t. d. — 50 marek (pięćdziesiąt)!

— Jeńcy. Z czterech znajdujących się w kraju obozów jeńców zbiegło tak wielu jeńców, że każdego niemal dnia poszczególne komendy policji chwytają zbiegów i odsyłają ich z powrotem do obozu. Minister spraw wewnętrznych wydał nawet okólnik do wszystkich województw, polecający zwracanie baczonej uwagi na ten element, który rozlaź się po kraju i grozi bezpieczeństwu publicznemu.

— Wydanie IV cz. skorowidza. Nakładem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych została wydana IV Część Skorowidza Dekretów, Ustaw, Rozporządzeń i Okólników, opracowana przez Radę Ministrów Romana Hauchera. IV część obejmuje w systematycznym układzie przegląd wszystkich norm prawnych i przepisów, które ukazały się w czasie od 1 lipca do 31 grudnia 1921 r. Ponieważ cz. I i II Skorowidza są rozsprzedane, zaś cz. III na wyczerpaniu, przeto niebawem ukaże się nakładem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ponowne opracowanie całego materiału, zawartego w tych 3 częściach Skorowidza. Cena jednego egzemplarza IV części skorowidza wynosi 350 mkp, zaś cenę I, II i III części podaną będzie później. Skorowidz część IV nabywać można w Prezydium Województwa Kieleckiego po uprzednim nadesłaniu kwoty 350 mkp jako należytości za skorowidz i 60 mkp. licząc od jednego egzemplarza na koszt wysyłki. Zamówienia nadsyłać należy pod adresem Prezydium Województwa Kieleckiego. Wysyłka na prowincję uskuteczniwana będzie także za pobraniem pocztowym z doliczeniem kosztów wysyłki.

Z Dąbrowy.

— Strajki. Strajk w Hucie Bankowej trwa w dalszym ciągu. Robotnicy zażądali 50 proc. podwyżki płac, bezpłatnych mieszkań, lub odpowiedniego ekwiwalentu, 5 korekty węgla miesięcznie i t. d. Warunki te są daleko większe, niż normy płac umowy, podpisanej przez zw. zawodowe. Zarząd fabryki w sprawie tej zwrócił się bezpośrednio do rady nadzorczej w Paryżu. Na takim samym tle, jaki w Hucie Bankowej wybuchł strajk w cynkowalni na Redenie. Likwidacja strajku w jednej i drugiej fabryce nastąpi prawdopodobnie nieprędko.

Z teatru J. Czarneckiego.

(KOMUNIKAT TEATRALNY).
Dzisiaj „Dziewczę z chaty za wsią” po raz drugi. Później wystawiony będzie dalszy ciąg „Wnuk Tumrego”, który jest w próbach.
Dr. Stiglitz, który ogólnie się podobał dzięki świetnemu

Doktor medycyny
SIANOŻĘCKI
z powodu zamieszkiwania w Katowicach, Grundmanstrasse 33, tel. 1183, ordynuje w Sosnowcu tylko w **poniedziałki, środy i piątki**.
Przyjmuje od godz. 2-ej do 6-jej wiecz. Sosnowiec, 3 Maja Nr. 24.

wykonaniu przez sympatycznych gości z Krakowa wystawiony będzie po raz drugi w czwartkowym przedstawieniu — powodzenie zapewnione.
Dr. Stiglitz w Dąbrowie dany będzie na dzisiejsze przedstawienie w teatrze „Kometa” z udziałem występowiczów krakowskich, którzy wstępnym bojem podbili sobie uznanie i publiczność.

Kaśka Karjatyda w Będzlinie znakomita sztuka Gabrieli Zapolskiej ilustrowana muzyką będzie na jutrzejsze czwartkowe przedstawienie w teatrze „Corso”.

Z Koncertu Kameralnego z udziałem p. Niny Dolińskiej w teatrze Zimowym.

Z góry trzeba wyrazić organizatorom koncertu uznanie za podjęcie imprezy urządzenia wieczoru muzyki kameralnej jako działu najpoważniejszej i kto wie, czy nie najtrudniejszej z dziedzin tej sztuki.

Po pierwsze muzyka kameralna, ażeby stała się istotnie na poziomie artystycznego wykonania utworów musi w zespole grających posiadać nie tylko członków nawszkroś muzykalnych — miłujących sztukę, ale w linii odtwórczej uzyskać wprost idealne zgranie się, wzajemne zrozumienie, no i posiadać ten ostatni, a niezbędny dodatek t. j. szczyry talent wykonawców.

Jeszcze w uzupełnieniu muzyki kameralnej musi posiadać kulturalne wyszkolenie audytorium słuchaczy w pięknie muzyki i jej historii, w przeciwnym bowiem razie będzie ta pierwsza nie tylko że niedoceniona, ale wprost niezrozumiana.

O wykonawcach koncertu śródowego, jej części muzycznej musimy wypowiedzieć się z należnym uznaniem. Kwartet składający się z pp. W. Araszkiewicza, St. Peuckera, M. Lichtensteina i W. Żabickiego, w wykonaniu poszczególnych utworów wykazał właśnie to pożądaną zgranie się, głębokie i umiejętne mistrzostwo tonów, umiejętne prowadzenie przewodniej myśli muzycznej, a w technice zaś i ekspresji osiągnął odpowiedni poziom wysokości.

Na szczególne podkreślenie zasługuje wykonanie kwartetu smyczkowego Fr. Schuberta Op. 125 — (Es-dur), a za nim część Allegro moderato i Adagio, gdzie melodia prowadzona przez pierwsze skrzypce w osobie p. Peuckera wykazała w grze jego niezwykłą czystość i subtelność opracowania. Również na słuszną wzmiankę zasługuje w drugiej połowie koncertu solo p. Araszkiewicza z akompan. tercetu smyczkowego w wykonaniu H. W. Ernsta Elegji Op. 10 — w którym wysnuła się rozległość tonu grającego — rzetelność i soczystość kantyleny i poważne zrozumienie utworu.

Niezwykle uroczem dopełnieniem, harmonizującym z całością koncertu, był występ uroczej p. Niny Dolińskiej, znakomitej interpretatorki plastycznej muzyki.

Wdzięk samej postaci, poważne traktowanie tańca, jego konieczna, wprost muzykalna plastyka ruchów, technika i mimika twarzy jednoczyły się w całością szczyrej i niekłamanej sztytej sztuki owianej wionną sentymentów i czarem subtelności.

Talent — dyskrekcja — koncepcja układu tańca i subtelność wykonania zabłysła najsilniej w odtworzeniu Frinea „Fantazji

Indyjskiej” i Wrońskiego „Kra-kowiaka”.

Słusznie też licznie zgromadzona publiczność koncertu nagradzała wykonawczyń niemiłkającymi oklaskami uznania.

Z. R.

Ze Strojca.

Uroczystość Związku Florjańskiego

(Kor. wł.)

Dnia 3 maja, o godzinie 8 wieczorem, w miejscowej szkole powszechnej 5 cło klasowej odbyło się walne zgromadzenie członków Straży ogalowej, oraz zaproszonych gości celem wybrania nowego zarządu i komisji rewizyjnej, a także omówienia najważniejszych spraw straży, głównie jej potrzeb natury gospodarczej.

Ponieważ straż we wsi Strojcu została założona dopiero w 1920 roku, stan jej majątkowy nie zdążył się rozwinąć i pomimo najszczerzejszych chęci założycieli, w pierwszym rządzie p. Kamostyńskiego, pozostawał wiele do życzenia.

Do tego bogactwo jej stanu: 20 kasków mosiężnych, 20 pasów, 13 toporów, 1 sikawka, 4 beczki, 2 drabiny, kilka łąk, 1 beczka na wodę, 40 metr. kw. drzewa i około 70 tysięcy marek gotówki.

Może to ubóstwo, a może małe zrozumienie potrzeby istnienia straży dość obojętne sposobilo ogół, albowiem na zebranie przybyło zaledwie 34 osoby i to w przeobrażającej liczbie strażacy.

Do nowego zarządu powołano prezesa Dyrektora Tow. Przemysłowo-Górniczego „Pras-ka-Pilawa”, inż. St. Katkiewicza, na wice prezesa p. K. Krajewskiego, zawiadowcę kopalni, na sekretarza p. J. Pałubę, na pozostałych członków pp. A. Czechowskiego, Fr. Garacarka, W. Smyrdę, do komisji rewizyjnej pp. P. Langiera, F. Stasieńskiego i P. Krupę.

Sztab straży został ten sam, mianowicie p. J. Kamostyński — komendant i p. F. Stasieński zastępca. Na gospodarza wybrano p. J. Jamę.

Nowy zarząd przystąpił zaraz na posiedzeniu do obmyślenia i zorganizowania środków,

Lekarz-dentysta

Marja Bitny-Szlachta

leczenie, plombowanie, zęby sztuczne.

Przyjmuje codziennie, od godz. 2, do 7.

Matachowskiego 16 II piętro.

Doktor K. Troppauer

Choroby: skórne, włosów, weneryczne. Analizy mikroskopowe.

Przyjmuje od 10—12 od 5 — 7 panie 4—5.

Sosnowiec, Matachowskiego 5, parter (Targowa 2).

któremby mógł powiększać dochody straży, a nadewszystko zaopatrzyć się w drugą alkaawkę z nowymi węzłami, mundury, kaski, szopę na narzędzia itp.

Między innymi postanowiono arządzić przez lato szereg zabaw w lesie, oraz sprzedaż znaczka.

Wydatną pomoc ofiarował w tym kierunku prezes p. Kątkiewicz, którego działalność społeczna i tu już nabrała b. szerokiego rozmachu.

Dnia 7 maja odbyła się uroczystość floriańska przeniesiona na ten dzień z czwartego maja, wyrażona przez udział na nabożeństwie w kościele, a po południu przez zabawę w resursie robotniczej, użyczoną łaskawie przez p. Bielawskiego.

Na zabawę przybyli wszyscy członkowie ze swymi rodzinami nie wyłączając prezesa z żoną wice prezesa, skarbnika, sekretarza i innych.

Wszyscy bawili się wspólnie b. ochotczo. Dyrektor, Dyrektora, robotnik robotnica, wieśniacy i urzędnicy stanowili jedno towarzystwo.

Rozem się posilali, razem śmiali, razem tańczyli jak ludzie, którzy doszli do poznania, że świat jest jeden dla wszystkich.

Zdaje się, że po tej zabawie, właściwie uroczystości braterskiej losy straży odmieniają się na lepsze, czego jej z duszy życzy

Pe-EI.

Strojec, dn. 7/V 1922 r.

Nowości wydawnicze.
Księgarni M. Arcta.
w Warszawie.

Białynia Ewa. Warszawa w czasie powstania Kościuszkowskiego 1794. Wydanie 2-gie Str. 86 Zajmujące czytelniki Nr. 318 Cena mk. 120.

Grabowski Jan. Geometria poglądu na Os i z licznymi rys. wyd. 4 Str. 80 Cena mk. 200.

Mossaczowa M. (Kollinkówna) Z dawnych czasów. Powiastki z historii polskiej dla dzieci od lat 8-miu Część I Wyd. V. w rycinami I. Illiniesza. Str. 168 Cena w osobnej oprawie mk. 1000.

Kipling B. Takie sobie bajeczki. Przekład St. W. Wydanie 3-cie z rycinami. Cena w osobnej oprawie mk. 600

Leśniewska Zofja. Bajka o źródółku. Obrasek sceniczny w dwóch odsłonach. Z rycinami Stronie 32, Moja Książeczki Nr. 371. Cena mk. 90.

Powalski J. W grodzie zaków. Powieść historyczna dla młodzieży. Z rycinami. Aut. Grabieńskiego. Wyd. 2-gie. Str. 164. Cena w osd. opr. mk 1500.

Lasu 300 mórg
budowlano stemplowego
po 60,000 mk za morgę
z ziemią. 3280

Zaraz sprzeda biuro „Renoma” Częstochowa, Kościuszki 11.

Darmo

przesyłamy katalog na książki różne, obrasy i gry towarzyskie, które dostarczamy za dogodno spłaty miesięczne.

na I. Komunię św.

połączamy odesprzedającym wielki wybór ładnie opraw. książek do nabożeństwa tanio Hurtownia pocztówek i artykułów piśmiennych (tablice i t.d.) Adres: Księgarnia Wydawnictwa „Polaka, Poznań, Ratajska 11 a. 3205

Kto chce

mieć ze starego nowy kapelus, niech przynosi na ul. Niemiecką 10 w Sosnowcu, gdzie przesfasonuje się mekskie, damskie, słomiane i sztywne, kapelusze, czego nigdzie nie potrafią zrobić.

UWAGA! Kapelusze słomiane farbują na wszelkie kolory po najniższych cenach.

ZYLBERGLAIT 3267
Sosnowiec, ul. Niemiecka 10.



KREM „EROS“
przeciw piegom i opaleniznie.
Ządać w aptekach drogueryjach i perfumerjach.

Suchoty oraz wszelkie Choroby piersiowe
leczy
Balsam Thlocolan Age
używa się za poradą lekarza.
Sprzedają apteki i składy apteczne.
Hurt i detal. Skł. apt. M. Jagiellowicza.

Egzemę, liszaje itp.
leczy maść
„Lain Age“
sprzedają apteki i składy apteczne.
APTEKA A. GĄSEKIEGO w Warszawie.

Kartofle jadalne doborowe

sprzedam zaraz z dworca Sosnowiec po cenach znacznie niższych od targowych okazynie. Bezwzględne zgłoszenia: Hotel Warszawski pokój Nr 10. 3294

Ogłoszenie.

Komisja Likwidacyjna Będzińskiego T-wa Wzajemnego Kredytu
po raz drugi zawiadamia, że:

Uchwałą walnego zgromadzenia udziałowców wyżej wymienionego T wa z dnia 16 września 1920 r. postanowiono przystąpić do likwidacji Towarzystwa.

Wszyscy zainteresowani zarówno udziałowcy jakoteż i inne osoby zechcą zgłaszać się do Komisji Likwidacyjnej do dnia 1-go czerwca 1922 r. z podaniem swoich roszczeń i pretensji.

Po upływie tego terminu Komisja Likwidacyjna zakończy swoje czynności, a wszelkie należności po które zainteresowani nie zgłoszą się, będą złożone do depozytu Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

3260 **KOMISJA.**

Miejski Urząd Zdrowia w Sosnowcu.

Na mocy rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego z dn. 4 marca 1922 r dla osób ubogich ustanawia się za poniżej wyszczególnione lekarstwa takse aptekarską:

Formuła.	Cena.	Formuła.	Cena.
Nr 1 Zinci sulfuri 0,12 Ag. dest. 30,0	70 mk	Nr 8 Lig. Pearsoni 5,0 Tinct. ferri pom. 10,0	85 mk
Nr 2 Ac. acetylo-salis 0,5 d. s. d. Nr 10	60 mk	Nr 9 Infus. folior. digit titr. e. 1,0—ad 200,0	120 mk
Nr 3 Morphi muriat 0,12 Sacchari albi 0,3 M. f. pulv. d. s. d. Nr 10	140 mk	Nr 10 Infus. folior. digit. titr. e. 0,5 ad 200,0	120 mk
Nr 4 Camphor 0,1 Sacchari 0,2 d. s. d. Nr 6 in oblat	55 mk	Nr 11 Krescot fagi 3,0 Tinc. Gentia 12,0	220 mk
Nr 5 Hydr. chlor mit 0,015 Sacchari 0,3 d. t. d. Nr 6	60 mk	Nr 12 Natri sulfarici 12,0 bicarbon 5,0 ch chlorati 3,0	100 mk
Nr 7 Calci chlorati 10,0 Ag. dest. ad 200,0	100 mk		

Art 3 Każdy lekarz winien jest po stwierdzeniu ubóstwa osoby leczonej zapisać dla niej lekarstwo w formie i dawce wyżej określonej, o ile to w danym wypadku uzna za celowe, robiąc na recepte adnotację „pro paupre” oraz podając tamże nazwisko i adres chorego

Art 5 Rozporządzenie niniejsze winno być wywieszone w każdej aptece w miejscu widocznym.

Art 7 Przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia będą karane wedle postanowień ustaw karnych

3273

Miejski Urząd Zdrowia

Dr M. Stawiński.

8 klasowe Gimnazjum Żeńskie J. KRZYMOWSKIEJ w Będzinie.

Zapisy na rok szkolny 1922/23 przyjmuje kancelarja codziennie od 9—2.

Egzaminy 6 czerwca — godzina 9 ta

Podania o przyjęcie wydaje kancelarja Gimnazjum.

Do podania dołączyć należy świadectwo urodzenia i powtórnie szczepionej ospy 3253

T-wo Bratniej Pomocy Medyków

poleca na czas wakacji kolegów absolwentów jako też i młodszych, poszukujących zajęć a za odpowiedniemi wynagrodzeniem bądźto w lecznicach w charakterze pomocników lekarzy bądź w zakładach klimatycznych jako też kolegów, poszukujących lekcji lub kondycji z zakresu gimnazjalnego na przeciąg wakacji. 3227

Uprasza się ze wszelkiemi żadaniami i zgłoszeniami zwracać do Tow Br. Pom. Med. Kraków, Kopernika Nr 23/1.

W dniu 24 maja r.b. o godzinie 10 rano odbędzie się w browarze pod firmą „WINDMAN HABBERMAN i HERBERG” w Zawierciu przy ul. Aptecznej,

publiczna licytacja skonfiskowanego srodu

w ilości 857 pudów, zarządzona na zasadzie pisma Starostwa Będzińskiego z dnia 5 kwietnia r.b. za L. 8709/7, wobec zatwierdzenia przez Ministerstwo Aprowizacji konfiskaty zaskwestrowanego srodu w browarze wyżej wspomnianym.

Licytacja odbędzie się od sumy 800,000 Mk.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 10 procent, czyli 80000 Mk. które będzie zaliczone na rachunek sumy nabycia, zaś tym, którzy odstąpią od licytacji będzie zwrócone bezwzględnie. 3281

W dniu 1 czerwca r.b. o godzinie 10 rano odbędzie się w browarze pod firmą: „WINDMAN i KRAKOWSKI” w Zawierciu przy ulicy Towarowej, publiczna

licytacja skonfiskowanego srodu

w ilości 653 pudy na zasadzie pisma Starostwa Będzińskiego z dnia 14 kwietnia r.b. za L. 7490/8.

Licytacja odbędzie się od sumy 600 000.— Mk.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 10%, czyli 60.000 Mk. które będzie zaliczone na rachunek sumy nabycia, zaś tym, którzy odstąpią od licytacji, będzie zwrócone bezwzględnie. 3282

Odciski „Klawiol“
brodawki i skóre zgrubiała na podszwach bezprowrotnie i bezbołu usuwa
wyrob. Farmas. Labor. „Ap. Kowalski” w Warszawie, Miodowa 1. Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. 100



Choroby żołądka, kłesek, norok, obstrukcje, hemoroidy, radykalnie leczą

Szwajcarskie gorzkie ziola
Dr. Bauern 2494
z marką Kogut. Sprzedają apteki i składy hurtowe Sosnowiec skład ap. Jagiellowiczy

Matki powinny pamiętać, że tylko przysypka 2043



„PUDER OZIOZI“

astymiat usuwa oparzenie i saenowienie skóry u dzieci
Ządać w aptekach, i składach pudru „Duidi” z kogutkiem.

DRABNE OGŁOSZENIA

Tygle grafitowe

oryginalne Noltego najtaniej sprzedaje Poznański Warszawa Marszałkowska 72, 3137

Piekarnię

o 2-ch piecach z kompletnem urządzeniem wyborze, po cenach niskich. Kołton Kościelna 4 Sosnowiec. 3225

Swiece

nadeszły białe i ubierane w wielkim wyborze, po cenach niskich. Kołton Kościelna 4 Sosnowiec. 3225

15,000 marek

i skrzypce dam temu, kto mi wyrobi podać na skromnych warunkach, rachunkowego, magazyniera, ekspedienta lub podmaistrzego w jakiejkolwiek bądź fabryce i miejscowości, gdzie by było wolne mieszkanie dla samotnego Mam lat 32, posiadam dobre świadectwa i widam również biegle niemieckim. Dyskretna zapewniona. Zgłoszenia pod „Nagroda” do Administracji „Kuriera”. 3284

Krowa

mleczna, 14 litrowa zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu, Sielce, Dwór Renardowski, naprzeciw wydziału budowlanego Kopanisk. 3283

Przygotowuję

z rachunkowości kupieckiej i handlowej prywatnie do egzaminu. Udzielam lekcji języków polskiego i niemieckiego. Zgłoszenia codziennie do 30 maja między 4-a — 5-a ul. Szenowska 25 Hirszberg. 3287

Będąc w zamiaze kupna waniem, wanienek i nasiadówek nie omieszkaćcie zwiędzić mój zakład, lub zająć cen na takowe. Zakład Blacharsko-Mechaniczny B. Pelka Sosnowiec Pogoń, Długa 24 2977

Sól

gorzka i chlorek magnezi najtaniej sprzedaje Poznański Warszawa Marszałkowska 72. 3136

Ważne

dla młodych matek! Nadeszła świeża ospa krowianka z czem się poleca Starzy felczer: M. Frucht ul. Modrzewowska 28 w Sosnowcu 3240

Potrzebny

zdolny zegarmistrz katolik. Oferty Częstochowa biuro „Renoma” Kościuszki 11 3265

Zaginął

paszport wydany przez władze niemieckie na imię Eugenji Miodzianewskiej 3274

Skradziono

na stacji odroczenia 1902 r. wydane w pow. Opatowskim Radomskiej gub. gm. Łagów i przepustkę na imię Franciszek Misera. 3290

Zaginęła

książka chlebowa wydana na kop. Hr. Renard Jana Szoty. 3292

Zaginęła

książka chlebowa wydana na kop. Hr. Renard Wincentego Paluskińskiego. 3291

Zgubiono

w parku sieleckim portfel z pieniędzmi, świadectwo i legitymację wojskową na imię Stefana Gils. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Kurjera Zagłębia za nagrodą 1000 mk. 3295

Zaginął

paszport wydany przez władze niemieckie na imię Olgi Jurjewny. 3275

Zgubiono

portfel z dokumentami zwolnienie wojskowe identyczny wydany przez notariusza we Lwowie z fotografią na imię Józef Kowalski. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Kurjera. 3289



Pomniki gotowe poleca Zakład Kamiennarski Jana Zagórskiego, Sosnowiec, ulica Aleja. Tam wykonywa się murówne i grobowce oraz wszelkie roboty kamiennarskie. 2653